

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **J. J.**

obwinionego o delikt dyscyplinarny z art. 71 pkt 2 ustawy o komornikach i egzekucji
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 2014 r.,
wniosku obrońcy obwinionego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

pozostawić wniosek bez rozpoznania

UZASADNIENIE

Obrońca w postępowaniu dyscyplinarnym obwinionego J. J. wystąpił o przekazanie sprawy innemu aniżeli właściwy sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. We wniosku podkreślono, że Sąd Rejonowy w S., który podlega właściwemu w przedmiotowej sprawie Sądowi Okręgowemu w P. nie może być w pełni bezstronny w sprawie J. J., który działał przy tym sądzie jako komornik sądowy. Brak bezstronności zdaniem autora wniosku wynika z tego, że w sprawie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia w zakresie prawidłowości działań Sądu Rejonowego w S., sąd ten jest zatem bezpośrednio zainteresowany rozstrzygnięciem.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Z treści art. 37 k.p.k. wynika, że Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu niż właściwy sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, ale jedynie wtedy, gdy z inicjatywą przekazania sprawy wystąpi sąd właściwy. Inicjatywa ta wyrażana jest w formie postanowienia i stanowi warunek, bez którego Sąd Najwyższy nie może samodzielnie, z urzędu stosować instytucji przekazania sprawy z art. 37 k.p.k. Strony mogą rzecz jasna w trybie przewidzianym w art. 9 § 2 k.p.k. zwracać się do sądu właściwego o wystąpienie z inicjatywą, o której mowa w art. 37 k.p.k., uznać jednak należy, że Sąd Najwyższy nie jest władny rozpoznawać wniosków stron o przekazanie sprawy bez inicjatywy sądu właściwego. Zauważyć należy, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i nie powinien podlegać interpretacji rozszerzającej. Możliwość wynikająca z art. 37 k.p.k. nie powinna być przy tym przesadnie często wykorzystywana, ponieważ rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy stanowi jedną z gwarancji niezawisłości.

Dodatkowo podkreślić trzeba, że kwestia wystąpienia do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy stanowiła na wniosek obrońcy obwinionego przedmiot rozważań Sądu Okręgowego w P., który na rozprawie w dniu 21 marca 2014 r. postanowił, aby nie występować do Sądu Najwyższego. Ponadto, w tym samym dniu doszło do rozpoznania odwołania wniesionego przez obwinionego i utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy brak podstaw do rozpoznania adresowanego do Sądu Najwyższego wniosku obrońcy J. J. z dnia 6 marca 2014 r.